

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7249,Prezydent-quotRelacje-z-naszymi-sasiadami-musza-byc-partnerskiequot.html>

26.04.2024, 16:26

14.02.2016

Prezydent: "Relacje z naszymi sąsiadami muszą być partnerskie"

Prezydent Andrzej Duda ocenił w sobotę, że Rosja próbuje podważyć ład w Europie, kiedy mówi o powrocie do zimnej wojny. Prezydent chce, by w Europie Środkowo-Wschodniej znalazły się stałe bazy sprzętowe NATO, a obecność rotacyjna sił Sojuszu w praktyce oznaczała obecność stałą.

Prezydent Duda uczestniczył w 52. Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa. Dziennikarze pytali go o wypowiedź premiera Rosji Dmitrija Miedwiediewa, który w swoim wystąpieniu powiedział, że Zachód ponosi odpowiedzialność za nową zimną wojnę między jego krajem a Zachodem.



Polski prezydent uważa, że biorąc pod uwagę ostatnie działania zbrojne Rosji o charakterze ofensywnym, które niewątpliwie mają charakter pewnego działania imperialnego, Rosja, mówiąc o powrocie do zimnej wojny, mówi o własnych działaniach. W tym kontekście wymienił: zaangażowanie sił rosyjskich w wojnę w Syrii i agresję na Ukrainę, „wręcz prowokacyjne ćwiczenia” wojskowe u granic NATO, dozbrajanie wojsk w obwodzie kaliningradzkim i rozmieszczanie tam nowych rakiet.



- Rosja mówi o tym, że wraca do retoryki zimnowojennej, wraca do zimnej wojny, co oznacza, że próbuje podważyć ład, który ukształtował się w Europie – dodał. - To jest właśnie to, wobec czego cała wspólnota światowa, zwłaszcza w aspekcie naruszania prawa międzynarodowego, powinna w sposób zdecydowany powiedzieć "nie" - podkreślił prezydent Duda. Dodał, że powinno się to spotkać z adekwatną reakcją UE i NATO. Jak mówił, jest to kwestia sankcji i zdecydowanej polityki.



Prezydent podkreślił, że z Rosją należy prowadzić dialog, ale musi on być konstruktywny, realizowany z pozycji partnerskiej. Oceniał także, że tylko rzeczywista obecność sił Sojuszu Północnoatlantyckiego może zapewnić skuteczną politykę odstraszania, która zapobiegnie dalszym imperialnym działaniom ze strony Rosji.

Zaznaczył, że lipcowy szczyt NATO w Warszawie powinien być decyzyjny, wszechstronny oraz skierowany w przyszłość. - Dla mnie to oznacza zwiększenie obecności sił Sojuszu Północnoatlantyckiego na obszarze Europy Środkowo-Wschodniej i Polski – powiedział prezydent.

- Chciałbym, aby znalazły się tutaj stałe bazy sprzętowe Sojuszu

Północnoatlantyckiego, ale także, aby zaistniała – i by w tej materii podjęte zostały decyzje – stała obecność sił NATO – mówił prezydent Duda. Podkreślił, że obecność ta nie musi polegać na stałych bazach, w których są stałe, permanentnie przebywające jednostki wojskowe. - To może być obecność o charakterze rotacyjnym, ale ta rotacja musi być na tyle intensywna, by w praktyce oznaczała stałość. Żołnierze rotują, ale stała, istotna liczba żołnierzy Sojuszu cały czas znajduje się na naszym obszarze, gwarantując bezpieczeństwo – powiedział prezydent.

Pytany o ewentualne zaangażowanie Polski w działania wojskowe na południu Europy w związku z zagrożeniem terroryzmem, odparł: Jestem jak najdalej od jakiegokolwiek decyzji, by gdziekolwiek wysłać polskich żołnierzy. Natomiast pamiętajmy o tym, że jesteśmy członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego. Jeżeli chcemy, by nas w NATO poważnie traktowano, by respektowano nasze oczekiwania wobec Sojuszu, to musimy rozumieć, że inne państwa członkowskie Sojuszu również mają swoje obawy i interesy w innych częściach Europy czy świata.

Prezydent podkreślił, że są różne formy wspierania NATO. - Pan minister obrony Antoni Macierewicz mówił swego czasu o tym, że moglibyśmy wysłać tam jakąś niewielką liczbę naszych myśliwców F-16 do wsparcia misji obserwacyjnych w rejonie konfliktu w Syrii – powiedział.

Zaznaczył, że o kwestiach związanych ze wzmocnieniem wschodniej i południowej flanki chce dyskutować podczas lipcowego szczytu NATO. - Jakie decyzje w tym przedmiocie zapadną, jest sprawą otwartą i nie będę tu absolutnie wychodził naprzód – podkreślił.

Pytany o deklarację szefa MON w sprawie udziału Polski w koalicji przeciwko dżihadystycznej organizacji Państwo Islamskie (IS), Andrzej Duda odparł: Być może pewne wypowiedzi są nadinterpretowane. Dzisiaj nie ma absolutnie takich postanowień. To są kwestie otwarte, o których będziemy dyskutowali na forum Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Prezydent podkreślił, że Polska chce mieć dobre relacje z sąsiadami, ale muszą one opierać się na partnerskich stosunkach. Zwrócił też uwagę, że problemem jest np. budowa gazociągu Nord Stream 2. - Mam nadzieję, że Komisja Europejska podejmie w tej sprawie zdecydowane działanie, a ściślej mówiąc, że przyjmie tutaj rozwiązanie negatywne - powiedział prezydent Duda.

Poinformował, że w trakcie monachijskiej konferencji odbył dwa spotkania bilateralne - z prezydentem Ukrainy Petrem Poroszenką na temat sytuacji w tym kraju, a z premierem Francji Manuelem Vallsem rozmawiał o wojnie w Syrii, kwestiach zakupu uzbrojenia, a także o realizacji korzystnych projektów gospodarczych.

Prezydent zapowiedział spotkania z premierami Czarnogóry i Libanu. - W stronę Czarnogóry będzie jednoznaczna deklaracja z mojej strony, jako przedstawiciela gospodarzy szczytu NATO, co do zaproszenia Czarnogóry do sojuszu - zaznaczył. Z premierem Libanu miała być natomiast omawiana m.in. kwestia uchodźców.

- Jest zasadniczo zgoda między państwami, że pierwszymi działaniami, które muszą być w zdecydowany sposób podjęte, są uszczelnienie zewnętrznych granic UE i wsparcie dla państw, w których znajdują się obozy dla uchodźców – powiedział Andrzej Duda. Oceniał, że panuje sceptyczne nastawienie wobec kwotowej relokacji uchodźców.

Według prezydenta klucz do rozwiązania problemu fali migracyjnej leży poza Europą. - W moim osobistym przekonaniu tu powinno być szersze zainteresowanie ONZ, by rozwiązać problem konfliktu w Syrii – dodał.

Prezydent Duda zapowiedział, że w najbliższym czasie zwoła inauguracyjne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa Narodowego. - Rada będzie miała taką mniej więcej koncepcję jak dotychczas, żeby wszystkie siły polityczne były w niej reprezentowane, czyli żeby miała ona charakter pluralistyczny - powiedział.

Źródło: prezydent.pl

[Tweetnij](#)